

**Beata Wałęciuk-Dejneka**

ORCID 0000-0002-6034-5129

Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny  
w Siedlcach  
Wydział Humanistyczny

Siedlce University of Natural Sciences  
and Humanities  
Faculty of Humanities

## **ŚWIATY NIEODKRYTE: HUMANISTYKA I PRZYRODOZNAWSTWO**

Tradycja pozytywistyczna w Polsce jest tematem mało znanym i opracowywanym, pomijanym w dyskursach naukowych lub traktowanym marginesowo i powierzchownie. Tym bardziej cieszą i satysfakcjonują prace, podejmujące zagadnienia pozytywistycznej tradycji, kultury polskiej, przybliżania i omawiania problemów z zakresu historii idei, filozofii, nauki, myśli społecznej oraz matematycznej czy wreszcie odkrywające ówczesny model wiedzy (Skarbek 1995) oraz jego przejawy w różnych dziedzinach humanistyki: literaturze (poezji), badaniach literaturoznawczych, myśli psychiatrycznej, itp. Taki wydźwięk mają badania naukowców, ujęte w monografii wieloautorskiej: pod redakcją Macieja Glogera i Tomasza Sobieraja (2016) *Między przyrodoznawstwem a humanistyką. Przestrzenie kultury polskiego pozytywizmu*, Wydawnictwo Naukowe Semper, Warszawa.

Tom skupia 11 prac charakteryzujących szerokie przestrzenie kultury polskiego pozytywizmu, często nieznane, a niezmiernie interesujące. Warto przypomnieć, iż w pozytywizmie tendencje do przenikania granic pomiędzy poszczególnymi dyscyplinami były wyraźne i uwidaczniały się dość często. Jak podkreślają redaktorzy tomu:

Humanistyka i nauki społeczne upodabniały się do przyrodoznawstwa [...]. Triumfalny rozwój nauk przyrodniczych wytwarzał w drugiej połowie XIX wieku określony klimat intelektualny i światopoglądowy, sprzyjający historiozoficznemu optymizmowi. Kulturę polskiego pozytywizmu współtworzyły wielkie teorie nauk przyrodniczych, dysponujące ogromnym potencjałem heurystycznym (Gloger, Sobieraj 2016: 7).

Trzeba też pamiętać, że ugruntowana na fundamencie filozofii pozytywnej literatura epoki postyczeniowej próbowała „zaklinać” trudną rzeczywistość, jednak rozczarowanie tendencyjną jej odmianą dotknęło

również najbardziej zaangażowanych praktyków. Nie przestają oni działać i pisać, nie przestają wierzyć w analityczny umysł i zdolności badacza i jego zaangażowanie literackie. Przykładem jest twórczość Bolesława Prusa – recenzenta, kronikarza, powieściopisarza i nowelisty (Jauksz 2016: 127–152).

*W stronę konsyliencji wiedzy. Pozytywizm polski o ideale nauki i poznania* – to artykuł Tomasza Sobieraja, otwierający publikację. Autor prezentuje perspektywę/myśli polskiego pozytywizmu dotyczące wiedzy i nauki (poznania) w kontekście i na tle europejskich. Charakteryzuje przedstawicieli polskich pozytywistów, reprezentujących ów nurt w nauce, znawców i komentatorów pozytywizmu: Franciszka Krupińskiego, Juliana Ochorowicza, Feliksa Bogackiego, Piotra Chmielowskiego, Władysława Kozłowskiego i Bolesława Prusa.

Damian Włodzimierz Makuch w *Narodziinach polskiego scjentyzmu – o kryptometafizycznej dyskusji na temat szaleństwa* omawia dyskusję, jaka rozegrała się na początku lat 60. XX wieku, a dotyczyła szaleństwa i była w istocie sporem o naukowe i antropologiczne pryncypia, co należy wiązać – zdaniem Autora – z przemianami systemu wiedzy. Na jej podstawie, jak zauważa Makuch, można zrekonstruować pięć modelowych stanowisk, w różnych wariantach powtarzanych przez całe kolejne półwiecze. Przytoczmy je za Autorem: 1 dusza istnieje i można ją badać w ramach filozofii i nauki; 2 dusza istnieje, ale jej poszukiwanie musi się odbywać poza „twardą” nauką; 3 coś takiego, jak dusza nie wiadomo czy istnieje, ale należy podejmować badania w celu potwierdzenia jej istnienia; 4 coś takiego, jak dusza nie wiadomo czy istnieje, ale nie ma sensu szukać dowodu na jej istnienie w obrębie nauki; 5 duszy nie ma, są tylko funkcje ciała, zwłaszcza mózgu.

Kolejny artykuł tomu, Dawida Marii Osińskiego, omawia zagadnienie literackie: *Poezji polskiego pozytywizmu o naukach przyrodniczych*. Dwie części studium, teoretyczna i egzemplifikacyjna, mają na celu zbliżenie dwóch płaszczyzn opisu i odbioru teorii naukowych w szeroko rozumianym przyrodoznawstwie drugiej połowy XIX wieku. Autor próbuje pokazać, że jakkolwiek niewspółmierne rangą, jakością i wartością dyskursy mówiące o najnowszych teoriach naukowych, o rodzącym się przyrodoznawstwie, niepozbawione często ideologicznej i metodologicznie wyprofilowanej wizji konkretnych teorii przyrodoznawczych, stoją obok siebie i w inny sposób próbują dyskutować z konstruowanym światopoglądem epoki. Pokazuje to również, jak zaznacza Osiński, w jaki sposób spotyka się dyskurs krytyczny o możliwościach i powinnościach przyrodoznawstwa z dyskursem poetyckim próbującym zrozumieć sens nauki, wartość doświadczeń, awangardowość teorii

i konsekwencje postępu. Polski pozytywizm, co należy podkreślić, ze swoim nakierowaniem na popularyzację najnowszych odkryć nauk przyrodniczych, kultywował rozumienie nauki i jej metody jako przestrzeni doskonałości, użyteczności, szczęścia, pokazując harmonię komponentów pozwalających osiągnąć spełnienie twórcze i ludzkie.

Następny tekst, o intrygującym tytule: *Pomiędzy tańcem śmierci a łańcuchem pokarmowym – „Odgłosy z gór” Felicjana Faleńskiego* Hanny Żbikowskiej koncentruje się na znanym motywie literackim i kulturowym *dance macabre* jako przedstawieniu artystycznym i właśnie kulturowym, sięgającym do literatury dawnej. Jak zaznacza sama Autorka „nie mam na celu dokładnego przedstawienia zawilych związków *Odgłosów z gór* z myślą przyrodoznawczą czasów Faleńskiego. Pragnę raczej zwrócić w nim uwagę na interesujący przypadek literackiej próby oswojenia światopoglądu epoki” (Żbikowska 2016: 91). W twórczości Faleńskiego i jego biografii daje się wyraźnie zauważyć zainteresowanie literaturą i kulturą dawną, w tym tańcem śmierci. Wyobrażenie *dance macabre* fascynowało pisarza i przenikało jego twórczość. Autorka stawia pytanie: jak sytuuje się ludzka rzeczywistość wobec świata pojmowanego szeroko w analizowanym utworze Faleńskiego? Czy także świat pozaludzki, reprezentowany przez przyrodę, zatracą się w śmiertelnym korowodzie? Skoro w rytmie tańca śmierci przepadają u niego i narodziła historia, i osobista biografia, i ogólnoludzkie ideały kulturowe, a więc właściwie wszystko, co związane jest z człowiekiem (Ibidem: 92). I stara się na te pytania udzielić odpowiedzi.

Małgorzata Okulicz-Kozaryn i Radosław Okulicz-Kozaryn, Autorzy tekstu: *Scjentyzm a literacka kariera pewnego mięczaka. Wokół „Skalotocza-palczaka” Antoniego Sygietyńskiego* piszą o mięczaku: skalotoczu-palczaku, o łacińskiej nazwie *Phalos dactylus*, którego Sygietyński przeniósł z prac biologicznych do literatury. Ponadto „wyciągnął on skrajne konsekwencje z doktryny naturalistycznej” (Okulicz-Kozaryn, Okulicz-Kozaryn 2016: 109), a przy okazji przywrócił nazwie pierwotne znaczenie. Postawił również znak równości między pisarzem a przyrodoznawcą, naturalistą. Autorzy artykułu zastanawiają się również, czy Sygietyński, wybierając do swojego artystycznego eksperymentu „przedstawiciela niezliczonej populacji, żyjątko nisko zorganizowane”, nie poszedł w tych doświadczeniach za daleko, czy nie poddał naturalizmu literackiego próbie skrajnej, stawiającej pod znakiem zapytania możliwość pogodzenia odmiennych w swojej istocie sposobów penetracji świata? A może Sygietyński zamierzył swoją nowelę jako akt zdecydowanej prowokacji?

W kolejnym artykule z omawianego tomu: *„Oko Emersona” i „oko Darwina” – Dickens, Sienkiewicz i wodospad Niagara* Ireneusz Gielata

przywołuje i porównuje XIX-wieczną teorię Darwinowskiej ewolucji oraz Emersonowski esej o naturze w odniesieniu do Dickensa i Sienkiewicza. Natura urzekła obu pisarzy. Zarówno u Dickensa, jak i u Sienkiewicza, wodospad Niagara wywołał skojarzenia z obrazami życia i śmierci; dla jednego i dla drugiego stał się „brzegiem przepaści”, otchłanną czeluścią, w którą „zapadają się niezmierzone ilości wzbudzonych, rozwrzeszczanych wód” co podkreśla Autor tekstu. Ale, jak dalej zaznacza Gielata, na tym kończą się podobieństwa wrażeń wyniesionych przez twórców z widoków wodospadu, a zaczynają różnice.

Tekst *Bolesław Prus, George Henry Lewes i granice powieściowej wíwísekcji* Marcina Jaukszy dotyczy zagadnienia analitycznych zdolności badawczych, ukrytych w „zaangażowanym literacie” na przykładzie twórczości Bolesława Prusa. „Te zdolności – podkreśla Autor – miały umożliwić mu [Prusowi] odkrycie zasad działania dzieła, które pozostaje w jego koncepcji <narzędziem do obudzenia w duszach pewnych wyobrażeń i pojęć, uporządkowanych w ideę i skojarzonych z uczuciami>” (Jauksz 2016: 130). Jauksz analizuje w artykule powinowactwa pomiędzy myślą Goerge’a Henry’ego Lewesa i koncepcjami Bolesława Prusa, jedynie na zasadzie analogii, nie zaś na prawach wpływu. Bowiem, jak podkreśla, skupienie obu autorów na zagadnieniach ludzkiej fizjologii stanowi punkt wyjścia i „zaczepienia”, by o kompozycji dzieła „myśleć obok refleksji o uczuciu, duchu i życiu”.

Lech Gruszecki w *Treściach matematycznych w „Notatkach <lubelskich>” Bolesława Prusa* przypomina o pewnym epizodzie z intelektualnej biografii pisarza, krótko charakteryzując jego *Notatki lubelskie*, podkreśla przy tym dobrą wiedzę matematyczną Prusa, szczególnie z zakresu takich działów matematyki, jak geometria analityczna czy podstawy kombinatoryki. Prus „dość sprawnie posługiwał się językiem matematyki, jednak był w tym względzie mało samodzielny” – stwierdza Gruszecki (Gruszecki 2016: 156). Prusowska wiedza była na poziomie pierwszych lat studiów politechnicznych, brak w niej jednak bardziej zaawansowanych pojęć. Ale warto jest podkreślić te próby pisarza, które dotyczyły odkrywania pewnych ogólnych związków relacyjnych „porządkujących” rzeczywistość.

*Pozytywistyczny paradygmat metodologiczny i jego niektóre konsekwencje w polskich badaniach literackich przełomu XIX i XX wieku* Marka Lubańskiego przybliży czytelnikowi problematykę wpływów literackich w końcu XIX i na początku XX wieku, a szczególnie od lat 80. XIX, przez lata 1900–1921 i zanikająco jeszcze w latach 30. XX wieku. Autor prezentuje i omawia „wpływologię literacką”, jak nazywa ów nurt badawczy, jako pewien obfity plon naukowy w postaci dużej liczby przy-

czynków badawczych czy obszernych rozpraw i monografii. Do polskich badaczy, którzy pisywali studia i monografie z tego zakresu, Lubański zalicza m.in.: Wacława Borowego, Wilhelma Bruchnalskiego, Ignacego Chrzanowskiego, Eugeniusza Kucharskiego, Tadeusza Sinkę, Mariana Szykowskiego. Ich prace, czerpiące wyraźnie inspiracje z paradygmatu pozytywistycznego, nabierały niekiedy, jak pisze Autor: „rysów prawie karykaturalnych, obok, powiedzmy szczerze, całkiem wartościowych” (Lubański 2016: 158). Dlatego nie wszystkie rozprawy, powstałe w obrębie rekonstruowanego nurtu literaturoznawczego, należy rozpatrywać jako przykłady wpływologii. I dalej podaje ich przykłady.

Kolejny artykuł *Polska apologetyka katolicka wobec teorii ewolucji. Katolicyzm a rozwój nauki w drugiej połowie XIX wieku i na początku XX* Michała Rogalskiego stawia za cel zbadanie i przyjrzenie się stosunkowi kościoła katolickiego w Polsce do dynamicznie rozwijającej się w drugiej połowie XIX i na początku XX wieku nauki. Autor ogranicza się do spojrzenia na jedną z nowych teorii naukowych wieku XIX – Darwinowskiej teorii ewolucji. Propozycję Darwina uważa za szeroką, rewolucyjną i zmieniającą obraz świata, uznaną przez środowiska kościelne za „zajmującą się sprawami wiary i zniekształcającą je” (Rogalski 2016: 178). Autor bada spór o teorię ewolucji i jej recepcję nie w całej myśli teologicznej, ale w apologetyce katolickiej. Teksty apologetyczne, jak twierdzi, sytuują się na pograniczu teologii, filozofii i nauk szczegółowych, a stawiają za cel obronę chrześcijaństwa. W takich tekstach nowe teorie naukowe pojawiają się jako pierwsze i to właśnie w nich apologetyka jest przestrzenią pierwszych na nie reakcji. Omówiona i przedstawiona w nich historia pierwszego półwiecza polskiej recepcji teorii ewolucji pokazuje zasadniczą zmianę tonu wobec konstruktów Darwina i jego następców. Apologeci przechodzą od agresywnego potępienia i wzburzenia do uznania braku niezgody pomiędzy odpowiednio spreparowaną formą ewolucjonizmu a prawdami wiary katolickiej.

Maciej Gloger w artykule zamykającym tom, o *Nacjonalizmie polskim wobec scjentyzmu i myśli przyrodoznawczej* omówił pozytywistyczno-przyrodoznawcze podstawy polskiej myśli narodowej. Myśl narodo- wa, jak pokazał Autor, podążała różnymi ścieżkami i w różnym kierunku: od biologizmu i naturalizmu pozytywistycznego przyrodoznawstwa do nacjonalistyczno-romantycznego idealizmu i spirytualizmu, często unowocześnionego przez odwołania do myśli wielkich filozofów przełomu antypozytywistycznego: Henri Bergsona, Friedricha Nietzschego czy Williama Jamesa. Myśl wielu pozytywistów warszawskich także podążała w podobnym – idealistycznym kierunku – np. Bolesława Prusa (Gloger 2007).

Nie ulega wątpliwości, że monografia *Między przyrodoznawstwem a humanistyką. Przestrzenie kultury polskiego pozytywizmu* ma duże znaczenie w badaniach nad kulturą polskiego pozytywizmu, w odsłonięciu humanistyczno-przyrodniczej, literaturoznawczo-filozoficznej. Dobrze udokumentowana, stanowi wymianę różnorodnych myśli badaczy, wskazując też na pewne braki i wątpliwości, próbując je uzupełniać i rozwiązać. Zapewne nie wszystko zostało powiedziane, napisane, dlatego należy zastanowić się nad powstaniem kolejnej publikacji o podobnych problemach i na podobne tematy. Może warto pomyśleć i rozważyć pewne zagadnienia z językoznawstwa, a zwłaszcza kognitywizmu, psycholingwistyki, włączyć kwestie językowego obrazu świata, uczuć i emocji? Oceniając pozytywnie intelektualny wysiłek badaczy pamiętać należy, że publikacja kontynuuje w pewnym stopniu wcześniejsze zainteresowania i rozważania Autorów (Gloger 2016; Gloger 2007; Skarbek 1995; Sobieraj 2016; Sobieraj 2012).

## Bibliografia

- Gloger M. (2007), *Bolesław Prus i dylematy pozytywistycznego światopoglądu*, Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz.
- Gloger M. (2016), *Pozytywizm XX wieku. Od pracy organicznej do nowoczesnej świadomości narodowej*, Wydawnictwo Naukowe Semper, Warszawa.
- Gloger M., Sobieraj T. (red.) (2016), *Między przyrodoznawstwem a humanistyką. Przestrzenie kultury polskiego pozytywizmu*, Wydawnictwo Naukowe Semper, Warszawa.
- Gruszecki L. (2016), *Treści matematyczne w „Notatkach <lubelskich>” Bolesława Prusa*, [w:] *Między przyrodoznawstwem a humanistyką. Przestrzenie kultury polskiego pozytywizmu*, M. Gloger, T. Sobieraj (red.), Wydawnictwo Naukowe Semper, Warszawa: 153–156.
- Jauksz M. (2016), *Bolesław Prus, George Henry Lewes i granice powieściowej wiwisekcji*, [w:] *Między przyrodoznawstwem a humanistyką. Przestrzenie kultury polskiego pozytywizmu*, M. Gloger, T. Sobieraj (red.), Wydawnictwo Naukowe Semper, Warszawa: 127–152.
- Lubański M. (2016), *Pozytywistyczny paradygmat metodologiczny i jego niektóre konsekwencje w polskich badaniach literackich przełomu XIX i XX wieku*, [w:] *Między przyrodoznawstwem a humanistyką. Przestrzenie kultury polskiego pozytywizmu*, M. Gloger, T. Sobieraj (red.), Wydawnictwo Naukowe Semper, Warszawa: 157–176.
- Okulicz-Kozaryn M., Okulicz-Kozaryn R. (2016), *Scjentyzm a literacka kariera pewnego mięczaka. Wokół „Skatotcza-palczaka” Antoniego Sygietyńskiego*, [w:] *Między przyrodoznawstwem a humanistyką. Przestrzenie kultury polskiego pozytywizmu*, M. Gloger, T. Sobieraj (red.), Wydawnictwo Naukowe Semper, Warszawa: 107–114.
- Rogalski M. (2016), *Polska apologetyka katolicka wobec teorii ewolucji. Katolicyzm a rozwój nauki w drugiej połowie XIX wieku i na początku XX*, [w:] *Między przyrodoznawstwem a humanistyką. Przestrzenie kultury polskiego pozytywizmu*, M. Gloger, T. Sobieraj (red.), Wydawnictwo Naukowe Semper, Warszawa: 177–190.

- Skarbek J. (1995), *Pozytywistyczna teoria wiedzy*, Instytut Historii Nauki PAN, Warszawa.
- Sobieraj T. (red.) (2016), *Pozytywistyczne dylematy: szkice o problemach literatury, filozofii i nauki*, Poznańskie Studia Polonistyczne, Poznań.
- Sobieraj T. (2012), *Przekroje pozytywizmu polskiego: w kręgu idei, metody i estetyki*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Poznań.
- Żbikowska H. (2016), *Pomiędzy tańcem śmierci a tańcuchem pokarmowym – „Odgłosy z gór” Felicjana Faleńskiego*, [w:] *Między przyrodoznawstwem a humanistyką. Przestrzenie kultury polskiego pozytywizmu*, M. Gloger, T. Sobieraj (red.), Wydawnictwo Naukowe Semper, Warszawa: 91–106.